

Od początku sezonu wiedziałem, że mecz Odry Opole z BKS Stal Bielsko-Biała będzie ciekawy pod względem kibicowskim. Dlatego dawno zaznaczyłem go w moim kalendarzu, w którym rzadko coś planuję z wyprzedzeniem. Okazało się jednak, że spotkanie to było jeszcze bardzo ważne ze względów piłkarskich. Przed tym meczem Odra była na II miejscu a BKS na IV. Każda z tych drużyn koniecznie musiała wygrać, jeśli chciała liczyć się dalej w walce o awans. Od dłuższego czasu było widać mobilizację w obu ekipach kibicowskich. Na stadionie zasiadło 1500 widzów, co jest niezłym wynikiem, jak na mecz na 4. poziomie rozgrywek.



W sektorze gości pojawiło się 330 widzów. Kibiców z Bielska wsparli fani: Zagłębia Sosnowiec, Miedzi Legnica, a nawet Legii Warszawa. W sektorze gospodarzy tradycyjnie byli też kibice Polonii Bytom i Zagłębia Lubin. Byli też goście z węgierskiego Sopronu.



